

Bogdan Ferdek

Eschatologia nowych ruchów religijnych

Wrocławski Przegląd Teologiczny 1/1, 35-43

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. BOGDAN FERDEK

ESCHATOLOGIA NOWYCH RUCHÓW RELIGIJNYCH

W encyklice *Redemptoris Missio* papież Jan Paweł II wspomina o zjawisku zwanym „nawrotem do religii”. Ten „nawrót do religii” polega na tym, że zarówno w kulturach przepojonych religijnością, jak i w społeczeństwach zeświecczonych poszukuje się duchowego wymiaru życia jako środka zaradczego na odczłowieczenie (RM 38).

Wyrazem wspomnianego przez papieża „nawrotu do religii” jest między innymi zjawisko ekspansji różnego rodzaju sekt. Temu zjawisku poświęcony jest watykański raport *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*. Raport proponuje, aby termin „sekta”, który sugeruje ocenę negatywną, został zastąpiony przez określenie neutralne, takie jak „nowe ruchy religijne” lub „nowe grupy religijne”.

Jedną z charakterystycznych cech nowych ruchów religijnych jest orientacja eschatologiczna. Zagadnienia eschatologiczne znajdują się w centrum ich nauczania. Wspólnymi cechami eschatologii wielu nowych ruchów religijnych są:

- przekonanie o bliskości paruzji;
- głoszenie sprawiedliwej wojny nazywanej armagedonem;
- milenaryzm;
- rozbudowana teologia kosmosu;
- odrzucanie czyśćca, a przez niektóre nowe ruchy religijne nawet piekła, na rzecz unicestwienia potępionych;
- niektóre nowe ruchy religijne głoszą reinkarnację.

1. BLISKOŚĆ PARUZJI

W rychły koniec obecnej fazy dziejów ludzkości wierzy Kościół Nowoapostolski, Adwentyści Dnia Siódmego, Badacze Pisma Świętego oraz Świadkowie Jehowy. Dla przykładu zostanie przedstawiona nauka Wolnych Badaczy Pisma Świętego. Głoszą oni, że długo oczekiwane królestwo Boże jest już

blisko. Świadczy o tym według nich 5 znaków:

- wzrost wiedzy;
- niepokój wśród narodów;
- odrodzenie Izraela;
- koniec wieku głoszenia ewangelii;
- gwałtowny światowy przyrost demograficzny.

Nagły przyrost wiedzy miał już przepowiedzieć prorok Daniel: „Ty jednak, Danielu, ukryj słowa i zapieczętuj księgę aż do czasów ostatecznych. Wielu będzie dociekało, by pomnożyła się wiedza” (Dn 12,4). Rozpowszechnienie wiedzy jest stosunkowo niedawnym osiągnięciem. Dopiero w obecnych czasach edukacja i owoce nauki są powszechne. We współczesnym wzroście wiedzy mają swoje źródło m.in. szybkie środki komunikacji, które zostały przepowiedziane w księdze Nahuma: „ogniem stali iskrzą się wozy..., po gościńcach szaleją rydwany, widok ich niby pochodnie” (Nah 2,4-5). Wypełnianie się proroctw Daniela i Nahuma wskazuje na bliskie ustanowienie królestwa Bożego.

Ludzkość zawsze borykała się z problemami, lecz obecne trudności nie miały uprzednio miejsca. Tymi trudnościami były lub są: dwie wojny światowe, obawa przed trzecią, terror wieku nuklearnego, możliwość całkowitego zniszczenia cywilizacji. W tych trudnościach wypełniają się słowa Jezusa: „Wtedy nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd i nie będzie” (Mt 24,21). Wielki czas ucisku, w którym pogrążony jest świat, to mocny dowód, że królestwo Boże będzie wkrótce ustanowione.

Na bliskie ustanowienie tego królestwa wskazuje również ustanowienie niepodległego państwa izraelskiego. W tym wydarzeniu miało się wypełnić proroctwo Amosa: „I odmięnię los mojego ludu izraelskiego, tak że odbudują spustoszone miasta i osiedlą się w nich” (Am 9,14). W dziejach ludzkości nie zanotowano podobnego wydarzenia, aby po dziewiętnastowiecznej przerwie z rozproszonego po całym świecie narodu powstało niepodległe państwo.

Kolejnym dowodem końca obecnej rzeczywistości ma być proroctwo Jezusa: „I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom i wtedy nadejdzie koniec” (Mt 24,14). Dzisiaj ewangelia o królestwie głoszona jest za pośrednictwem literatury, radia i telewizji. Dzięki temu poselstwo o królestwie dociera do najbardziej oddalonych zakątków świata. Gdy ewangelia jest w ten sposób głoszona, to niezależnie od ilości tych, co odpowiadają na to poselstwo, nadejdzie koniec.

Piątym znakiem bliskiego końca świata jest gwałtowny przyrost demograficzny. Przy obecnym tempie wzrostu za około 200 lat byłyby tylko stojące miejsca na ziemi. Królestwo Boże dostarczy ostatecznego środka na rozwiązanie tego problemu. Po stworzeniu pierwszej pary ludzkiej Bóg powiedział:

„rozmnażajcie się i napełniajcie ziemię” (Rdz 1,28). To polecenie mówi, aby ziemia była napełniona, a nie przeludniona. Cel, jakim jest napełnienie ziemi, zostanie wkrótce osiągnięty. Przeludnienie ziemi byłoby zniszczeniem boskiego planu szczęścia dla człowieka i dlatego nie będzie dozwolone. Na tej podstawie Badacze Pisma Świętego wnioskuje, że już wkrótce zostanie ustanowione królestwo Boże, aby zapobiec przeludnieniu ziemi¹.

2. ARMAGEDON

Większość nowych ruchów religijnych głosi armagedon, czyli sprawiedliwą wojnę prowadzoną przez Boga. Wojna ta zniszczy złych, a zachowa dobrych. Tak głoszą między innymi Świadkowie Jehowy i Kościół Megiddo. Kościół Megiddo powołując się na Biblię naucza, że ponieważ wyroku skazującego nie wykonuje się natychmiast, u ludzi wzrasta chęć pełnienia zła. Jedyne potężna manifestacja Bożej władzy jest w stanie odwrócić ten trend. Nowy świat, który wyłoni się z tej sprawiedliwej wojny, jaką jest armagedon, w pełni usprawiedliwia konieczność przeprowadzenia totalnego zniszczenia starego porządku rzeczy. Wynikiem podboju ziemi przez legalnego Króla będzie zagłada ogromnej liczby istnień ludzkich: „I stanie się w całym kraju: dwie trzecie zginą i pomrą, a tylko trzecia część pozostanie z nim” (Zach 13,8). Śmierć, wielki przeciwnik ludzkości, jest niezbędnym czynnikiem eliminacji zła. Armagedon przeżyje klasa ludzi, która zdecydowanie podporządkuje się Bożemu prawu. Ci utworzą jądro nowego świata, od którego rozwinie się lud Królestwa Bożego².

3. MILENARYZM

Cechą eschatologii nowych ruchów religijnych jest milenaryzm. Głosi go np. Kościół Wolnych Chrześcijan, Wspólnota Zielonoświątkowa, Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego, Ewangeliczny Związek Braterski. Według Ewangelicznej Wspólnoty Zielonoświątkowej historia nie zakończy się totalną zagładą atomową, lecz sam Bóg wkroczy na widownię, aby nadać wydarzeniom przewidziany przez Niego kierunek. Pierwszym aktem Bożej ingerencji będzie przyjście Chrystusa po Jego Kościół. Nastąpi to w nieznanym nikomu z ludzi czasie. Jeżeli stanie się to w trakcie naszego życia, to unikniemy

¹ *Królestwo Boże*, New Jersey, s.15-30 (Publikacje Wolnych Badaczy Pisma Świętego nie podają nazwisk autorów i roku wydania).

² *Eliasz, następnie Chrystus*, tłum. R. Kucharski. New York 1986, s.23.

śmierci cielesnej. Nastąpi tylko momentalne przeobrażenie naszych ciał w nowe ciała, przystosowane do nowej formy życia w wieczności. W tym samym czasie zmartwychwstaną w nowych ciałach wszyscy, którzy należą do ciała Chrystusowego. Całe to ciało, oblubienica Baranka, czyli Kościół, połączy się z Oblubieńcem i w przestrzeni pozaziemskiej „na powietrzu” odbędzie się wesele Baranka. Wydarzenie to będzie tragicznym rozczarowaniem dla ogromnych rzesz tzw. „chrześcijan”, członków różnych „kościół”. Bóg zarzuci im bezprawie i pozostawi ich na ziemi w „płaczu i zgrzytaniu zębów”. W tym czasie nastanie na ziemi dla wierzących „wielki ucisk”, czyli okres, w którym chaos i panoszenie się demonicznych sił zła pod przywództwem szatana osiągnie punkt kulminacyjny. Z inspiracji scentralizowanej władzy zeświecczałej religii nastąpi gwałtowny atak na chrześcijaństwo biblijne. Na skutek tego ataku dochowanie wierności Chrystusowi możliwe będzie za cenę męczeństwa. Ten krótkotrwały okres zakończy się wielką bitwą, której losy rozstrzygnie bezpośrednia ingerencja potęgi Bożej. Moment ten będzie dla świata przełomowy, gdyż zakończy się wtedy panowanie szatana. Na ziemi w cielesnej, widzialnej postaci zjawi się Chrystus ze swoimi świętymi i rozpocznie panowanie. Okres jaki nastąpi pod panowaniem Chrystusa będzie urzeczywistnieniem pierwotnych Bożych planów względem ludzkości. Skutki grzechowego upadku zostaną usunięte; zarówno ludzie jak i przyroda wrócą do stanu z ogrodu Eden. Ustrój władzy Chrystusa i Jego Kościoła, oparty o prawo Boże, stworzy na ziemi niespotykaną jakość życia, zgodną z pierwotnymi Bożymi zamiarami względem człowieka. Niemniej jednak wolny wybór umożliwiać będzie ludziom także i wtedy popełnianie grzechów, tym naganniejsze, że nie inspirowane przez szatana. Pod koniec tego okresu szatan jeszcze raz otrzyma na krótki czas swobodę działania, co wykorzysta do przygotowania jeszcze jednej wojny. Zostanie jednak wraz ze wszystkimi swymi sprzymierzeńcami ostatecznie pokonany. Nastąpi wtedy podsumowanie i zakończenie historii pierwszego stworzenia. Podsumowanie to obejmie zmartwychwstanie wszystkich ludzi, jacy kiedykolwiek żyli, oraz sąd ostateczny, gdzie osądzeni zostaną wszyscy na podstawie swoich uczynków za życia w ciele, otrzymując bądź życie wieczne, bądź wieczną śmierć. Ta wieczna śmierć polega na wiecznym odłączeniu od Boga i życia Bożego. Zarówno niebo jak i ziemia zostaną wtedy „zwinęte” z wszelkimi śladami buntu i grzechu, po czym pojawi się nowe stworzenie, bez porównania wspanialsze i doskonalsze od pierwszego. Będzie ono przeznaczone na nową wieczną siedzibę Boga i Jego ludu – miejsce wiecznej społeczności Chrystusa z Kościołem³.

³ J. K a j f a s z, *Życie ma sens*, Wola Piotrowa 1988, s.181-182.

4. TEOLOGIA KOSMOSU

Nowe ruchy religijne posiadają dość rozbudowaną teologię kosmosu. Jedne nauczają o zniszczeniu obecnej formy kosmosu i uczynieniu przez Boga nowego kosmosu. Inne nauczają, że pod koniec tysiącletniego królestwa Bóg podda ludzi jeszcze jednej próbie i dopiero po niej na ziemi nastanie Królestwo Boże. Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego naucza, że po okresie Tysiąclecia nastąpi zmartwychwstanie niesprawiedliwych i Sąd Ostateczny. Szatan i niesprawiedliwi ludzie zostaną ostatecznie unicestwieni, czyli spotka ich „wtórna śmierć”. Zniszczona również zostanie ziemia, a zbawiony lud Boży posiędzie „Nową Ziemię na wieczne mieszkanie”⁴.

Natomiast Świecki Ruch Misyjny „Epifania” głosi, że po tysiącletnim królestwie ci, którzy okażą się niegodnymi wiecznego życia, zostaną zniszczeni razem z szatanem w drugiej śmierci, która polega na wiecznym unicestwieniu. Ci zaś, którzy okażą się sprawiedliwymi, usłyszą jak wielki Król Jezus mówi do nich: „Pójdźcie błogosławieni Ojca mego! Odziedziczycie królestwo wam zgotowane od założenia świata”. Jest to ziemskie królestwo. „Przyszłe wieki” – to czasy wielkiego pokoju i szczęścia dla nawróconego rodzaju ludzkiego w wiecznym Królestwie Boga na ziemi. Zostanie wtedy udzielona pełna odpowiedź na modlitwę „Niech przyjdzie królestwo Twoje i niech Twoja wola spełnia się na ziemi tak jak i w niebie” (Mt 6,10)⁵.

Nieliczne nowe ruchy religijne podkreślają transcendencję królestwa Bożego. Kościół Zielonoświątkowy naucza, że Chrystus nazywa miejsce pobytu sprawiedliwych rajem. Paweł wspomina swoje pochwycenie do raju, a rzeczy jakie tam widział, były tak wspaniałe, że zabroniono mu mówić o nich na ziemi (2 Kor 12,1-4). Opisy podane w księdze Objawienia (rozdz. 21 i 22) wskazują, że Bóg wykorzystał zasoby swojej nieskończoności, aby uczynić raj czymś przekraczającym ludzkie wyobrażenie⁶.

5. CZYŚCIEC I PIEKŁO

Nowe ruchy religijne z reguły odrzucają naukę o czyścicu, a nawet o wieczności piekła na rzecz unicestwienia szatana i potępionych. Nabożeństwa za zmarłych zna w zasadzie Nowoapostolski Kościół, przy czym nie naucza on jednak o czyścicu. Apostoł Główny tego kościoła przebywając w Lizbonie, porównał dzieci Boże z latarniami morskimi. Tak jak latarnie pomagają

⁴ *Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego w Polsce*, Bielsko-Biała (bez roku wydania), s.24.

⁵ *Królestwo Boże niebiańskie i ziemskie* (bez autora), Poznań (bez roku wydania), s.19.

⁶ G. L i n d s a y, *Droga do życia wiecznego* (bez miejsca i roku wydania), s.12.

żeglarzom, tak dzieci Boże swoimi modlitwami mogą pomóc duszom na tamtym świecie, aby trafiły do bezpiecznego portu, do rzeszy Jezusa i tam znalazły schronienie⁷. Kościół Zielonoświątkowy naucza, że Pismo Święte dziwnie milczy na temat jeszcze jednej szansy dla tych, którzy odrzucają Chrystusa, a przeciwnie – zawiera wiele takich stwierdzeń jak: „Dzisiaj jest dzień zbawienia”⁸. Kościół Ewangelicznych Chrześcijań odrzuca czyściec, komentując słowa Jezusa na krzyżu „Wykonało się” oraz do łotra „Dziś jeszcze będziesz ze mną w raju” w następujący sposób: „Bóg jest sprawiedliwy. Nie karze dwukrotnie za grzech: najpierw na Osobie swojego Syna, a potem na nas”⁹.

Gdy chodzi z kolei o naukę o piekle, to jest ona odrzucana między innymi przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Adwentystów i Świadców Jehowy. Według Świadców Jehowy milionom ludzi głosi się w kościołach naukę o istnieniu miejsca wiecznej męki zwanego „piekłem”. Mają tam iść niegodziwcy. Podobnie jak chrześcijanie, również hinduiści, buddyści i mahometanie głoszą, że piekło jest miejscem męki. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy Bóg Wszechmocny stworzył takie miejsce męki? Gdy Izraelici za przykładem okolicznych narodów zaczęli palić swoje dzieci w ogniu, to Bóg oświadczył, „że czegoś takiego nie nakazał i to nigdy nie powstało w Jego sercu” (Jr 7,31). Jeżeli w sercu Boga nigdy nie powstała myśl o paleniu ludzi w ogniu, to czy byłoby rzeczą rozsądną wierzyć, że Bóg stworzył ogniste piekło dla tych, którzy nie chcą mu służyć? „Bóg jest miłością” (1 J 4,8) i dlatego nie może istnieć „piekło” jako miejsce wiecznej męki. Według Starego Testamentu ludzie idą po śmierci do szeolu (gr. Hades). Szeol w Biblii nie ma nic wspólnego z życiem, aktywnością czy mękami. Nie jest to więc miejsce męki, tylko powszechny grób ludzkości. Do Szeolu idą zarówno źli jak i dobrzy. W świetle Nowego Testamentu można wydostać się z Szeolu. Śmierć i Szeol wydadzą umarłych, którzy w nich będą (Ap 20,13). Słowa Biblii o piekle ognistym i o jeziorze ognia również nie dowodzą, że istnieje miejsce męki. Słowa „piekło ogniste” i „ogień piekielny” są tłumaczeniem greckiego słowa *gehenna*. Gehenną była „dolina Hinnona”, leżąca tuż za granicami Jerozolimy. Izraelici palili tam na ofiarę swoje dzieci. Później przekształcono tę dolinę w ogromne śmietnisko. Kiedy więc Jezus przebywał na ziemi, Gehenna służyła Jerozolimie za wysypisko śmieci. Spalano je w ogniu podtrzymywanym przez dodawanie siarki. Nie wyrzucano tam jednak żadnych żywych stworzeń. Mieszkańcy Jerozolimy dobrze więc rozumieli, co

⁷ *Główny Apostoł w Portugalii*, „Nasza Rodzina” 1992 nr 8, s.3.

⁸ G. L i n d s a y, dz. cyt., s.10-11.

⁹ H. H e g g e r, *Biblia a Rzym*, Bydgoszcz 1983, s.11.

Jezus miał na myśli, gdy przywódcom religijnym mówił o sądzie Gehenny (Mt 23,33). Jezus nie chciał przez to powiedzieć, że ci przywódcy będą męczeni, bo przecież Bóg powiedział, że taka straszna myśl nigdy nie zrodziła się w jego sercu. Nie ulega więc wątpliwości, że Jezus użył Gehenny jak przykładu całkowitej i wiecznej zagłady. Miał na myśli, że ci niegodziwi przywódcy religijni nie są godni zmartwychwstania. Słuchacze Jezusa zrozumieli, że ci którzy idą do Gehenny, będą tak jak wyrzucone śmieci, zniszczeni raz na zawsze. Takie samo znaczenie jak Gehenna, posiada „jezioro ognia” z Apokalipsy. Nie oznacza ono świadomych męczarni, tylko wieczną śmierć, czyli zniszczenie na zawsze. „A śmierć i Hades zostały wrzucone w jezioro ognia. To oznacza wtórną śmierć: jezioro ognia” (Ap 20,14). Jezioro ognia jest więc „wtórną śmiercią”, z której nie ma zmartwychwstania. Nie można literalnie spalić śmierci i piekła. Można je natomiast usunąć, czyli zniszczyć. W podsumowaniu swoich wywodów o piekle Świadkowie Jehowy stwierdzają, że nauka o duszach niegodziwców męczonych w piekle lub czyścicu jest kłamstwem rozpowszechnianym przez diabła. To diabeł powiedział Ewie: „Stanowczo nie umrzecie”, a przecież Ewa umarła i żadna jej cząstka nie pozostała przy życiu. Męczenie kogoś na wieki za to, że niewiele lat dopuszczał się zła na ziemi, byłoby niesprawiedliwe¹⁰.

Wśród nowych ruchów religijnych są jednak i takie, które głoszą naukę o wieczności piekła. Według Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan Biblia podaje cztery ważne prawdy o piekle:

- Piekło jest **f a k t e m**. Biblia mówi o wiele więcej o piekle niż o niebie i nie pozostawia żadnych wątpliwości co do jego istnienia.
- Piekło jest **s t r a s z n e**. Jest ono opisane w Biblii jako miejsce męki, porównywane jest do pieca ognistego, gdzie ludzie będą w „ogniu nieugaszonym”. „Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”. Ludzie w piekle są odcięci od wszelkiego dobra, przekłęci przez Boga, pozbawieni najmniejszej nawet pomocy czy otuchy, jaką przynosi Jego obecność.
- Piekło jest **o s t a t e c z n e**. Nie ma stamtąd wyjścia. Męczarnie piekła nie są po to, aby oczyścić, lecz po to, by karać – na zawsze.
- Piekło jest **s ł u s z n e**. Biblia głosi, że Bóg będzie sądził świat sprawiedliwie. Bóg jest doskonale sprawiedliwy, jeśli chodzi o posyłanie grzeszników do piekła. W końcu przecież daje im to, co sami wybrali. Odrzucają Boga tutaj, Bóg odrzuca ich tam. Zdecydowali się prowadzić bezbożne życie, Bóg potwierdza ich wybór – na zawsze. Nie można Boga oskarżać o niesprawiedliwość¹¹.

¹⁰ *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi* (bez autora), New York 1984, s.81-89.

¹¹ J. B l a n c h a r d, *Zasadnicze pytania*, Poznań 1989.

Podobną naukę o piekle głosi Kościół Zielonoświątkowy. Piekło jest miejscem oddzielenia od Boga i odseparowania od tego, co dobre. Pismo Święte nie sugeruje, aby istniała chociaż najmniejsza nadzieja na polepszenie piekielnych warunków. Przypowieść o bogaczu i Łazarzu wyklucza apokatastazę. Niektórzy teologowie nauczają, że jeśli istnieje piekło, to nie jest ono wieczne. Należy jednak zauważyć, że to samo słowo użyte do określenia wiecznego szczęścia sprawiedliwych, określa również wieczność niesprawiedliwych¹².

6. REINKARNACJA

Niektóre nowe ruchy religijne głoszą reinkarnację, przy czym nie są to tylko te ruchy, które wyrosły na bazie buddyzmu. Propagowana przez ruch „Antrovis” książka *Wizja Nazarejczyka* uzasadnia reinkarnację powołując się na Nowy Testament. Reinkarnację mają uzasadnić słowa Jezusa o Janie Chrzcicielu: „Jeżeli jesteście gotowi wierzyć w to – jest on Eliaszem, który powrócił”. W podobnym duchu interpretowane są słowa Jezusa skierowane do Nikodema: „Zanim on nie narodzi się powtórnie, nie ujrzy Królestwa Niebieskiego”. Również słowa Jezusa skierowane do uzdrowionego w sadzawce: „Idź i nie grzesz więcej, aby cię gorsze rzeczy nie spotkały” mają uzasadniać reinkarnację¹³.

Reinkarnację uzasadnianą w oparciu o Nowy Testament głosi również Braterstwo Różokrzyżowców. Każdy żywot ziemski rozpatruje się jako jeden dzień szkolny. Ziemia jest szkołą dla człowieka i na nią człowiek zawsze wraca, jednak nie bez końca, ale tak długo, aż nauczy się wszystkich lekcji. Potem człowiek przemieszcza się wyżej i kontynuuje swój rozwój na innych i wyższych obszarach. Mają to uzasadniać słowa Apokalipsy: „Tego, który zwycięży, uczynię kolumną w świątyni mego Ojca i on już stamtąd nie wyjdzie”¹⁴.

Ocenę eschatologii nowych ruchów religijnych można zawrzeć w pięciu punktach:

1. W eschatologii nowych ruchów religijnych za mało mówi się o zmartwychwstaniu Jezusa i jego związku ze zmartwychwstaniem ludzi. Jeśli mówi się już o zmartwychwstaniu ludzi, to przypomina ono raczej wskrzeszenie Łazarza, czyli powrót do dawnego życia.

¹² G. L i n d s a y, dz. cyt., s.10.

¹³ D. A n r i a s, *Wizja Nazarejczyka* (bez miejsca i roku wydania), s.35-37.

¹⁴ M. H e i n d e l, *Światopogląd Różokrzyżowców*, Eppingen 1988, t.1, s.115.

2. Bez uwzględnienia zmartwychwstania Jezusa jako wydarzenia eschatycznego, możliwe stało się uzasadnianie reinkarnacji w oparciu o Nowy Testament. Zmartwychwstanie ciał na wzór zmartwychwstania Chrystusa wyklucza reinkarnację i dlatego już w starożytnym świecie chrześcijańskim walczone z reinkarnacją jako „nierozumną i niezgodną z Biblią”.

3. Niedowartościowanie zmartwychwstania Jezusa rzutuje na teologię kosmosu. Odnowiony kosmos przypomina obecną rzeczywistość tylko ulepszoną i przedłużoną w nieskończoność.

4. W eschatologii nowych ruchów religijnych odżył milenaryzm. Można zauważyć pewien paradoks: teksty Apokalipsy, które należałoby interpretować symbolicznie, rozumie się dosłownie, natomiast teksty o piekle zawarte w Ewangeliach w niektórych nowych ruchach religijnych interpretuje się symbolicznie.

5. Skoro w wielu nowych ruchach religijnych odżył milenaryzm, to można postawić pytanie, czy odżyła apokatastaza? Nowe ruchy religijne nie głoszą jednak apokatastazy. Najczęściej możliwość zbawienia przyznają tylko i wyłącznie własnym członkom. Dla innych ludzi głoszą piekło lub unicestwienie, które ma być bardziej humanitarne niż piekło.